

Wyciągi bez preferencji

►KOMENTARZ EKSPERTA

Wyciągi bez preferencji



►PIOTR KWAŚNY

Podatek w pełnym wymiarze od nieruchomości wykorzystywanych sezonowo budzi kontrowersje

Temat ten jest szczególnie aktualny dla właścicieli stoków narciarskich i urzędzeń do ich obsługi.

Ustawa o podatkach i opłatach lokalnych nie przewiduje specjalnych zapisów dla przedsiębiorców prowadzących działalność sezonową. Sam fakt posiadania budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oznacza, że należy ponosić ciężar podatku od nieruchomości w pełnej wysokości.

Praktyka administracyjna i orzecznictwo sądów nie pozostawiają wątpliwości. Właściciele wyciągów narciarskich powinni płacić podatek przez cały rok. I chociaż niektórzy próbowali podnieść, że dane obiekty nie mogą być wykorzystywane ze „względów technicznych” wyłącznie sezonowo, to ten sposób rozumowania nie znajduje odzwierciedlenia w przepisach.

Czym innym jest natomiast dyskusja o tym, czy wyciągi narciarskie rzeczywiście w całości powinny być uznane w świetle ustawy za budowlę. Niestety, niepokojące są wnioski, jakie płyną z orzecznictwa sądowego. Na przykład z wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 7 września 2010 r. (sygn.

ISA/Kr 990/10) wynika, że kolej krzeselkowa jako całość techniczno-użytkowa podlega opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości w całości. Zdaniem sądu „nie ma podstaw do rozbierania tego typu obiektów na czynniki pierwsze”. W ten sposób pomija się dyskusję o konieczności wydzielenia części budowlanych urzędzeń, które same w sobie nie powinny być uznane w świetle ustawy za budowlę. Jednocześnie posłużenie się terminem „całości techniczno-użytkowej” prowadzi do bezrefleksyjnego poszerzenia opodatkowania.

W mojej ocenie tendencja do stosowania takiej rozszerzającej interpretacji pojęcia „budowla” jest nie do końca prawidłowa.

Na przykładzie właścicieli wyciągów narciarskich wiadać trudną sytuację podatników wykonujących działalność sezonową. Brak jasności w ustawie sprawia, że opodatkowanie ich majątku rozszerza się jeszcze bardziej poprzez stosowanie niekorzystnych interpretacji. W takiej sytuacji pomoc mogą gminy, rozważając możliwości bardziej uprzywilejowanego traktowania działalności sezonowej. —*oprac. maj*

Autor jest doradcą podatkowym, menedżerem w Alma Consulting Group Polska